

# Wac Toja n Matheo, Jeden Strzał (Habanero)

ty  
daj /7x  
jeden strzał, killa  
mama /5x  
na tabele wjazd, wypad  
patrz /5x  
potem płac mi jak  
bank /4x  
masz mi hajs zamiast łez wylać

ty  
daj /7x  
jeden strzał, killa  
mama /5x  
na tabele wjazd, wypad  
patrz /5x  
potem płac mi jak  
bank /4x  
masz mi hajs zamiast łez wylać

twoje metafory ziomie  
tak to one są głębokie  
tylko ciągle narzekają, raz na miesiąc trafią ciotę  
chyba teraz mają ciotę  
jakoś im dziś nic nie możesz  
a ja poniedziałek, wtorek, jak chce to jeszcze włożę  
mój ojciec zbudował dom  
cegła po cegle, gołymi rękami  
ty jak chcesz zbudować takie flow, wyćpaj cegły i nawiń  
armie buduje mój głos i na tron gołymi słowami  
wspinam się za krokiem krok po wolę dla mamy  
nie dotykać rękami, nie roić zdjęć z fleszem  
wbiłem taki level dziwko  
ze przerwać byłoby grzechem  
to nie to co twoje życie  
byle przetrwać, nie porównuj  
ćpanie picie  
weź już przestań chce przekroczyć ego kurwii!

moje wersy to ogień  
a ty lejesz tylko wodę  
hejterzy są tani jak ryż  
gotują się pod przykrywką  
ja was zjadam, zjadam tylko  
masa, masa, potem hip-hop  
twoje „lalalalla” zakrawa o „ha-ha”, idź stąd

nie zatrzymać się w rozwoju  
bardzo wazmne, bardzo trudne  
cóż ze postawiłeś tę gliniankę  
jak rzeźbisz dalej w gównie  
wykopaes sobie grób?  
teraz zbijaj z desek trumnę  
faktycznie ciężka to życie  
możesz już spokojnie umrzeć  
nie szukam złotego środka  
a ty mógłbyś znaleźć złoty strzał  
robię robotę, pukam do kotka i pytam co mi da  
a vida loca, wszyscy chcemy złota  
jaka flota  
więcej wydajesz niż zarabiasz na prochach

ty  
daj /7x  
jeden strzał, killa

mama /5x  
na tabele wjazd, wypad  
patrz /5x  
potem płac mi jak  
bank /4x  
masz mi hajs zamiast łez wylać  
ty  
daj /7x  
jeden strzał, killa  
mama /5x  
na tabele wjazd, wypad  
patrz /5x  
potem płac mi jak  
bank /4x

nie chce widzieć twoich ran  
ani skaz twoich realiów  
zwijam stąd, do dechy gaz  
a za mna siedzi sam pan Bóg  
daj mi jedne strzał  
trafi na bank w komnatę skarbów  
i nie widzę więcej strat  
czasu brak dla szmat i kłamców  
teraz tylko ja i ja  
cnota egoizmu na szańcu  
chciałeś znać jak kapie krew  
me i łyż smak w nieczystym tańcu  
w życiu mieszać no to mas  
z micha psie, buda mieszańcu  
mam przed sobą nieba bezmiar  
chcesz idź w ciemność po omacku  
w samotności , izpolacji nos, płuca żołądek  
gdy emocje ciało parzą mocniej niż topór wrzątek  
dowiesz skąd płynie energia  
sie sam, z wnętrza a anie z książek  
ja tylko narzędziem jestem  
wszechświat mówi przez nie mądrze

ty  
daj /7x  
jeden strzał, killa  
mama /5x  
na tabele wjazd, wypad  
patrz /5x  
potem płac mi jak  
bank /4x  
masz mi hajs zamiast łez wylać  
ty  
daj /7x  
jeden strzał, killa  
mama /5x  
na tabele wjazd, wypad  
patrz /5x  
potem płac mi jak  
bank /4x  
masz mi hajs zamiast łez wylać